X kadencja

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 18)**

z dnia 6 marca 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 18)

6 marca 2024 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Koboski (Polska2050-TD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie zatrzymania niebezpiecznych dla Rzeczypospolitej Polskiej zmian Traktatu o Unii Europejskiej oraz Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (druk nr 55).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Heger, Monika Włodarska, Agata Domańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej, **Anna Roczkowska** – specjalista ds. międzynarodowych w Wydziale Spraw Europejskich w BSEM; **Przemysław Sadłoń** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dobry wieczór państwu. Witam serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam, że mamy kworum. Przypomnę, że posiedzenie zostało zwołane w trybie art. 152 ust. 2 regulaminu Sejmu na wniosek grupy posłów, przekazany w dniu 8 lutego 2024 r. do Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

W związku z tym przejdziemy do pierwszego czytania poselskiego projektu uchwały w sprawie zatrzymania niebezpiecznych dla Rzeczypospolitej Polskiej zmian Traktatu o Unii Europejskiej oraz Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Projekt z druku nr 55 został skierowany do Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych do pierwszego czytania w dniu 21 listopada 2023 r. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie przez wnioskodawcę pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy oraz debatę w sprawie ogólnych zasad projektu.

Proszę przedstawiciela wnioskodawców, pana posła Pawła Jabłońskiego, o przedstawienie uzasadnienia projektu.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo dziękuję, Wysoka Komisjo, za to, że w końcu, po naprawdę już bardzo długim czasie, zaczynamy się tą sprawą zajmować. Jest to zdecydowanie działanie opóźnione, choć cały czas niezbędne. Ale opóźnienie wynika tutaj nie ze zbyt późnego przygotowania uchwały czy zbyt późnych działań jej autorów, czy nawet z braku woli politycznej po stronie osób, które tę uchwałę zgłosiły, tylko z obstrukcji najpierw marszałka Sejmu, a później niestety w tej Komisji. Dość powiedzieć, że to posiedzenie odbywa się właśnie w tym specjalnym trybie, którego wolelibyśmy unikać.

Mówię o tym nie bez z kozery, dlatego że treść tej uchwały została przygotowana w chwili, gdy proces zmiany traktatów, który się już rozpoczął, można było jeszcze w zasadzie całkowicie zatrzymać. Dzisiaj proces jest posunięty dużo dalej i to zatrzymanie jest dużo trudniejsze.

Uchwała, której projekt został przedłożony, miała charakter postulatu politycznego do polskich posłów do Parlamentu Europejskiego, wybranych głosami polskich obywateli, aby realizując interes Polski, realizując konstytucyjny obowiązek stania na straży suwerenności Polski, sprzeciwili się działaniom, które narażają Polskę na utratę tej suwerenności. Tak trzeba powiedzieć. To nie jest żadna przesada, to nie są żadne nadmiernie wielkie słowa. Jeżeli Traktat o Unii Europejskiej oraz Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej miałyby ulec zmianom zgodnie z propozycją PE, już niestety

przyjętą, a następnie przedstawioną Radzie UE, potem Radzie Europejskiej, obecnie skierowaną na Konwent, jeżeli ta propozycja miałaby zostać przyjęta, to UE przestałaby być organizacją suwerennych, równych sobie, współpracujących ściśle ze sobą, ale jednak odrębnych od siebie i różnych od siebie państw. Przekształciłaby się z takiej organizacji międzynarodowej de facto w jeden organizm, i to organizm o charakterze – niektórzy mówią – superpaństwa. Tak naprawdę nie ma tu niczego super w tej organizacji. To byłaby organizacja quasi-państwowa, bez jakichkolwiek mechanizmów, które gwarantują obywatelom mieszkającym na terytorium zarządzanym przez tę organizację demokratyczną kontrolę, a oddają całość władzy politykom i urzędnikom, którzy odpowiedzialności nie ponoszą.

Jeżeli doszłoby do uchwalenia i przyjęcia tych zmian w toku następnych kroków, które nas czekają, to ta uchwała wówczas przedstawiona w momencie, kiedy jeszcze dało się to zatrzymać, mogła spowodować tę zasadniczą zmianę. Bo proszę spojrzeć, to głosowanie w PE, które się wtedy odbyło, spowodowało, że ten proces potoczył się dalej naprawdę niewielką większością głosów. Dlaczego tak się stało? Dlatego że nawet samo zgłoszenie tego projektu wywarło pewną presję polityczną. Dlatego bardzo żałujemy, że nie udało się tego zrobić i nie udało się wtedy tego zatrzymać. Ale to nie powoduje, że uchwała przestaje być potrzebna.

Zmiany, które są dzisiaj proponowane, odbierają państwom członkowskim prawo do decydowania w kluczowych dla bytu państwa obszarach, w takich dziedzinach jak polityka obronna. Wprowadzenie choćby tego mechanizmu europejskiej unii obrony zmierza do narzucenia państwom członkowskim tego, czy mogą wystawić liczniejszą armię, czy mogą się bronić, czy mogą się przygotowywać na ewentualne odparcie agresji, przede wszystkim agresji rosyjskiej. Przecież ktoś z zewnątrz może im tego zabronić.

Jeżeli tego rodzaju mechanizmy traktatowe, jakie dzisiaj są proponowane, zostałyby przyjęte w tej rezolucji i stały się przedmiotem dalszych prac, jeśli tego rodzaju mechanizmy obowiązywałyby 24 lutego 2022 r., to wówczas niemożliwa byłaby jakakolwiek realna pomoc Polski, państw bałtyckich, innych państw Europy Środkowej, dla Ukrainy w walce z rosyjską agresją. Dlatego że ówczesna polityka głównych państw UE, polityka fatalna, polityka błędna, w zasadzie – można powiedzieć – kryminalna z punktu widzenia konsekwencji międzynarodowych, czyli budowa sojuszu z Rosją i w zasadzie oczekiwanie na to, aż Rosja podporządkuje sobie wszystkie państwa Europy Środkowej, tak jak będzie chciała. Ta polityka tak wtedy wyglądała. Gdyby na przykład Niemcy miały wtedy takie narzędzia, jakie dzisiaj uzyskałyby w wyniku zmian traktatowych, to w zasadzie mogłyby bez żadnego problemu zablokować tę pomoc i mogłyby doprowadzić do tego, że Rosja dzisiaj miałaby Ukrainę podbitą i szykowałaby się do kolejnego ataku. Takie byłyby konsekwencje przyjęcia tych zmian w polityce obronnej, w polityce zagranicznej, w polityce bezpieczeństwa, także tego, które ma znacznie bardziej codzienny wymiar, jak bezpieczeństwo energetyczne. Przecież, drodzy państwo, w tych propozycjach zawarte są zmiany stanowiące potężne zagrożenie dla suwerenności gospodarczej Polski. Kwestie, które dzisiaj są zastrzeżone do decyzji w mechanizmie jednomyślności, w kontekście miksu energetycznego, co wynika wprost z traktatów, z propozycji zmian wynika, że to miałoby zostać wykreślone i zastąpione większością kwalifikowaną. Państwa, które chcą nam sprzedawać energię – przede wszystkim to znów są przede wszystkim Niemcy, ale nie chodzi tu tylko o Niemcy, ale o państwa, które mają inny model rozwoju i chcą nam ten swój model narzucić – te państwa mogłyby nam na przykład zablokować inwestycje w energetykę atomową, mogłyby nam zablokować inwestycje w inne źródła energii. Bo dzisiaj, jako państwo UE, mamy zagwarantowane w traktatach prawo do kształtowania swojego miksu energetycznego i tylko jednomyślna decyzja może to zmienić. Zmiana traktatów prowadzi do pozbawienia nas tego prawa.

To samo dotyczy ochrony granic, to samo dotyczy również, wydawałoby się, tak dzisiaj odległej w czasie kwestii – przynajmniej wydaje się, że mamy konsensus większości sił politycznych – ale przecież jest bardzo silne dążenie do tego, żeby narzucić Polakom walutę euro. Walutę, która pozbawi nas suwerenności monetarnej, a przede wszystkim spowoduje ogromne podwyżki cen. Ta zmiana traktatów również do tego może prowadzić. Stąd właśnie projekt uchwały. Projekt uchwały, który zobowiązuje wszystkich pol-

skich polityków, przede wszystkim europosłów, ale też polityków rządu, a także innych polityków, którzy sprawują funkcje publiczne, żeby się sprzeciwiali na wszystkich możliwych etapach dalszym procedowaniom tych szkodliwych zmian. Bo to są zmiany, które są dla Polski potencjalnie bardzo groźne. To są zmiany, które tak naprawdę wypaczają sens naszego członkostwa w UE. Trzeba to bowiem bardzo jasno podkreślić, że autorzy tej uchwały, wszyscy posłowie, którzy się pod nią podpisali, są zwolennikami obecności Polski w UE, w takiej Unii, jaka ona jest, do jakiej wstępowaliśmy. Ta UE ma oczywiście wiele wad, ma wiele niedoskonałości instytucjonalnych, ale ta UE jest organizacją państw suwerennych. My nie chcemy jej przekształcania w organizm, w mechanizm, który będzie w sposób niedemokratyczny, w sposób, nad którym nasi obywatele nie mają kontroli, mógł nam coś z zewnątrz narzucać. Tak naprawdę o to chodzi, żebyśmy mogli sami o sobie decydować. Po to jest ta uchwała.

Poprawki do uchwały, które dzisiaj państwo otrzymali, aktualizują ją, dlatego że z uwagi na zwłokę, niezawinioną przez autorów uchwały, ona dzisiaj musi mieć inne brzmienie, musi się odnosić do aktualnej rzeczywistości prawnej, a ta rzeczywistość prawna bardzo szybko się zmienia, przypominam – PE, Rada UE, gdzie polski rząd też mógł to zablokować, ale nie zrobił tego, nie skorzystał ze swojego uprawnienia, Rada Europejska, a teraz Konwent. Jesteśmy w takim momencie, ten walec się toczy. Po raz pierwszy w historii art. 48 traktatu został uruchomiony. Proszę nie wierzyć w te opowieści, że nic się nie wydarzy. Otóż, w tej sprawie już się dzieje bardzo dużo. I jeżeli chcemy to zatrzymać, a takie deklaracje padały również ze strony ważnych polityków dzisiejszej koalicji rządzącej, to ta uchwała jest właśnie środkiem do tego. Środkiem do zatrzymania tych groźnych dla Polski zmian. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Ja tylko ze swojej strony zwrócę uwagę, bo pan poseł mówił o obstrukcji ze strony Komisji czy prezydium Komisji, że mówimy o uchwale, która do momentu dzisiejszych poprawek, od momentu, kiedy ta rezolucja była głosowana w PE, była uchwałą, która po prostu była już uchwałą poza czasem, poza sprawą, której dotyczyła, bo ta uchwała dotyczyła głosowania w PE. Państwo dopiero dzisiaj złożyli poprawki, które nadają ewentualnie sens temu, o co chcecie wnioskować i walczyć. Czy mają państwo pytania?

Poseł Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Ad vocem w tej sprawie, panie przewodniczący. Doskonale pan wie, że wstrzymywanie procedowania tej uchwały nie było spowodowane brakiem poprawek.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Nie udzieliłem głosu. Dziękuję serdecznie, panie pośle. Pan poseł Arłukowicz zgłosił się jako pierwszy.

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

Panie przewodniczący, w związku z tym, że ta sprawa toczy się dość długo, wszyscy znamy treść tych uchwał i po tym błyskotliwym expose pana posła składam wniosek o zamknięcie dyskusji i odrzucenie projektu uchwały w pierwszym czytaniu.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Składam wniosek przeciwny. Przepraszam bardzo, po co się spotykamy? Po to, żeby dyskutować. Wy uciekacie od dyskusji.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Został zgłoszony wniosek formalny. Ja ten wniosek muszę poddać pod głosowanie.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Dobrze, ale wniosek formalny głosujemy…

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo proszę o opinię ze strony legislatorów.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Ale jaką opinię?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Przemysław Sadłoń.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Proszę bardzo dać szansę naszemu ekspertowi. Szanowni państwo, bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne. Szanowni państwo, ja w sprawie proceduralnej. Pierwsze czytanie jest szczególnym etapem rozpatrywania projektu, to znaczy takim, w odniesieniu do którego w regulaminie Sejmu przewidziano konieczne elementy, które na tym etapie muszą być zrealizowane, a przynajmniej muszą mieć możliwość bycia zrealizowanymi. Przytoczę art. 39 regulaminu Sejmu, który do tej kwestii się odnosi: „Pierwsze czytanie projektu uchwały obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy”. Teraz tak: z jednej strony został złożony wniosek proceduralny, który jest oczywiście prawem posłów, natomiast ten wniosek musi uwzględniać pewne zasady, które wynikają z przepisów regulaminu. To znaczy, tego rodzaju wniosek, czyli wniosek, który eliminowałby możliwość odbycia pierwszego czytania w zakresie pytań i odpowiedzi wnioskodawcy oraz ogólnej debaty nad projektem, w mojej ocenie prowadziłby do naruszenia art. 39.

Powiem więc tak: Komisja jest gospodarzem postępowania w sprawie rozpatrywania tego projektu i oczywiście pewne ramy pierwszego czytania może określić, przykładowo czas wypowiedzi poszczególnych posłów, liczbę posłów, którzy z danego klubu zapisują się do zadania pytania. W różny sposób można kształtować przebieg tego pierwszego czytania, natomiast nie można w wyniku przegłosowania wniosku w sprawie proceduralnej uniemożliwić realizację niektórych z elementów pierwszego czytania, które są wymagane na gruncie art. 39 regulaminy Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Panie pośle.

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

Panie przewodniczący, składam korektę swojego wniosku. Słuchając BL i kierując się dobrem naszych koleżanek i kolegów z przeciwnej drużyny, składam wniosek formalny, aby dyskusja przebiegała w taki sposób, że przedstawiciel klubu ma czas wypowiedzi do jednej minuty. Po przekroczeniu serii wystąpień jednominutowych każdego z klubów składam wniosek formalny o zakończenie dyskusji i odrzucenie projektu uchwały w pierwszym czytaniu.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Mamy konkretny wniosek, a więc wniosek ograniczający czas wypowiedzi.

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

Do minuty.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Składam wniosek przeciwny do tego wniosku.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie przewodniczący, ale pan wie, że poseł Arłukowicz pana ośmiesza w tej chwili.

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

Ja pana nie pytałem o zdanie. Złożyłem wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Mamy wniosek formalny. Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):
Składam wniosek przeciwny do tego wniosku.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):
Pan mecenas zgłasza się jeszcze raz? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:
Odnosząc się do tego sprecyzowanego wniosku, w mojej ocenie on także budzi wątpliwości w kontekście ust. 1 art. 39, bowiem ograniczenie możliwości zadawania pytań czy ogólnej dyskusji w taki sposób, jaki zaproponował pan poseł, ponownie powiem, może naruszać art. 39 ust. 1. Dziękuję.

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):
Podtrzymuję wniosek.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):
Bo wejdziemy w dyskusję, od jakiej długości wypowiedzi nie narusza…

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):
Panie przewodniczący, przypominam, że na sali plenarnej w zeszłej kadencji był czas ograniczony do 30 sekund. Podtrzymuję swój wniosek. Proszę o przegłosowanie wniosku formalnego.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):
Drodzy państwo, mamy wniosek. Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):
Zgłaszam głos przeciwny, panie przewodniczący. Mam prawo do wniosku formalnego i zgłaszam wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):
Bardzo dziękuję. Przyzwyczaiłem się wiele rzeczy brać na siebie. Bo to jest odpowiedzialność każdego z nas tutaj. Poddaję pod głosowanie wniosek, który został…

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):
Zgłaszam wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):
Za chwilę pan przewodniczący przekaże swoją opinię w głosowaniu.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):
Ale zgłaszam wniosek przeciwny. Zgodnie z regulaminem.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):
Nie można wnioskiem ograniczyć prawa posłów do zabrania głosu w dyskusji podczas pierwszego czytania.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):
Panie pośle, poproszę jeszcze raz… Pan poseł Arłukowicz. Poproszę o powtórzenie wniosku z podaniem czasów, bo co do tego są wątpliwości.

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):
Już raz zgłaszałem. Powtórzę, jeśli pan przewodniczący sobie życzy. Gdybym mógł prosić o ciszę. Składam wniosek formalny, aby przeprowadzić dyskusję w takiej formie, że jeden przedstawiciel każdego klubu będzie zabierał głos w tej sprawie w czasie do jednej minuty, a potem składam wniosek o odrzucenie tej uchwały w pierwszym czytaniu. I zamknięcie dyskusji oczywiście w pierwszym wniosku.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):
Dziękuję bardzo, panie pośle. Zarządzam głosowanie tego wniosku.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):
Wniosek przeciwny.

Poseł Dariusz Joński (KO):

Jest zarządzone głosowanie, to głosujemy.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Zarządzam głosowanie. Kto jest za przyjęciem wniosku w treści zgłoszonej przez pana posła Arłukowicza? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników. Głosowało 38 członków Komisji, za 21 głosów, przeciw 17. Stwierdzam, że przyjęliśmy wniosek pana posła Arłukowicza. Zatem mamy teraz, tak jak to zostało w tym wniosku wyliczone, zaproponowane i przegłosowane, mamy po jednej minucie dla przedstawicieli klubów. W związku z tym proszę o zabranie głosu przez przedstawiciela czy przedstawicielkę klubu Prawa i Sprawiedliwości. kto z państwa chce zabrać głos? Jeżeli państwo chcecie zabrać głos. Pan przewodniczący.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Panie przewodniczący, reguły, które pan tutaj w tej chwili autoryzuje podczas prac te Komisji, są nie tylko nieregulaminowe, ale skrajnie ograniczają możliwość zabierania głosu w najważniejszych sprawach. Pan nie tylko pozwolił marszałkowi Hołowni przeprowadzić zamrażarkę ze swojego gabinetu do gabinetu przewodniczącego, żeby zamrozić projekt uchwały, ale pan w tej chwili świadomie dopuszcza to – ponieważ wypowiedział się przedstawiciel BL co do swoich wątpliwości – że jest łamany regulamin. To będzie oczywiście pańska odpowiedzialność jako przewodniczącego, nie posła Arłukowicza, który regulaminu nie zna i generalnie prace parlamentu ma w głębokim poważaniu.

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

30 sekund.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

To pańska odpowiedzialność, że jest łamany regulamin. W tej sprawie również będzie pańską odpowiedzialnością, że projekt uchwały, który dotyczy niezmiernie ważnych spraw, czyli spraw ustrojowych, kwestii suwerenności Polski, jest w takim trybie procedowany. To pan w tej chwili autoryzuje swoją działalnością to, że ten projekt nie będzie mógł być przedmiotem dyskusji i zostanie odrzucony, i w związku z tym stanie się jasne, że jest tylko zasłona dymna fakt, że posłowie koalicji 13 grudnia rzekomo sprzeciwiają się zmianom traktatowym. Tak nie jest. Państwo jesteście za tymi zmianami traktatowymi i takim modelem funkcjonowania, jaki dzisiaj zaproponowaliście, doskonale to udowadniacie. Dobrze, że ta kurtyna opadła. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Proszę przedstawiciela klubu Koalicji Obywatelskiej. Pan poseł Wałęsa.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, na ten temat rozmawialiśmy w zasadzie od początku tej kadencji. Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę na to, że rząd Donalda Tuska jednoznacznie wyraził się przeciwko propozycjom zgłoszonym przez PE. Jednocześnie chciałbym zauważyć, że to, że ta propozycja została przyjęta w Radzie Europejskiej, nic nie oznacza. Bo jeżeli miałaby być uruchomiona dalsza procedura, to powinien się zebrać Konwent, która następnie procedowałby dalsze przygotowania do ewentualnych zmian. To nie nastąpiło i tego tematu po prostu nie ma. Więc naprawdę, przestańcie już jątrzyć, przestańcie budować jakąś narrację, która po prostu nie istnieje. Nie ma tematu. Nie będzie zmian traktatowych.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. W imieniu klubu Polska2050-TD pan poseł.

Poseł Adam Gomoła (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, właśnie zadaliśmy pytanie, po co jest ta dyskusja, skoro chyba już wszyscy wspólnie ustaliliśmy, że i stanowisko rządu, i opozycji w sprawie zmian traktatowych jest bardzo bliskie. Ta dyskusja, pomimo tego,

że ten punkt trafia teraz, toczyła się przez wiele Komisji jeszcze wcześniej. Naprawdę wiele już słów upłynęło. Państwo już teraz ten wniosek poprawili, chociaż wydawałoby się, że sprawa jest już zamknięta, jak słusznie wspomniał mój przedmówca. Ta dyskusja na poziomie unijnym się nie toczy. Zmiany zostały jedynie skierowane do dalszych prac, a nie zatwierdzone, jesteśmy więc daleko od jakichkolwiek finalnych ustaleń. W związku z tym ta treść uchwały wydaje się bezzasadna. Takie jest stanowisko także naszego klubu w tej sprawie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. W imieniu klubu PSL-Trzecia Droga pan poseł zechce?

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, myślę, że…

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Szanowni państwo, bardzo proszę o umożliwienie wystąpienia.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Wydaje mi się, że cała ta publiczna rozprawa nad stanowiskiem, które zostało przyjęte przez rezolucję, która została przyjęta przez PE przy bardzo znikomej większości, bo tylko 17 głosów, a która jest zaaprobowaniem urobku Komisji Konstytucyjnej PE, to nie jest jeszcze zmiana traktatów. Ten cały proces zmian traktatowych wymaga uruchomienia postępowania ze strony państw członkowskich. Bo państwa członkowskie są gospodarzami traktatów. I tylko państwa członkowskie mają ten przywilej, że mogą to zrobić. PE oczywiście – nie chciałbym tu nazwać, że nie ma nic do powiedzenia w tej sprawie – ale jednak ten dokument nie uruchamia całego procesu powołania Konwentu, w którym w sposób jednomyślny musi być przyjęta procedura zmian traktatowych, a następnie powołania komisji międzyrządowych.

Myślę, że nam jest w ogóle potrzebna taka dyskusja na ten temat, co jest możliwe, a co nie. Opieram się tu na stanowisku, które zostało wypowiedziane, że polski rząd nie popiera zmian traktatowych. Uważam, że to jest właściwe stanowisko. W ogóle uważam, że na obecnym etapie nie jest możliwa jakakolwiek zmiana traktatowa. Natomiast myślę, że złą praktyką jest, i to już mówię do kolegi Arłukowicza, wprowadzanie takiego rygoryzmu, bo to tylko wywołuje zupełnie niepotrzebne emocje. W tej Komisji był taki zwyczaj, że jednak dawaliśmy sobie czas na wypowiedź.

Dlaczego to mówię? Bo sądzę, że wyjdziemy stąd z kiepskim przekonaniem, że zamykamy sobie usta. Ale to jest prawo każdego z nas, że możemy to zaproponować. Uważam, że to nie było najlepsze. Ja akurat popieram ten pogląd, że uchwała w chwili obecnej, w tym kształcie nie ma żadnego sensu, natomiast debata na temat potencjalnych zmian traktatowych zawsze ma sens. Dziękuję bardzo.

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

Panie przewodniczący, jedno słówko tylko do pana posła…

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Panie pośle…

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Ale w jakim trybie pan się wypowiada, panie pośle?

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

Jestem lekarzem i jestem nauczony, że o bzdurach nie dyskutuję, a rzeczami prawdziwymi zajmuję się bardzo dokładnie.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Czy w imieniu klubu Lewicy mamy wypowiedź? Nie mamy.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Ale lekarze dbają też o stronę zdrowia psychicznego, więc myślę, że to by lepiej funkcjonowało.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Szanowni państwo, w imieniu klubu Lewicy nie będzie wypowiedzi, zatem zakończyliśmy tę część naszej dyskusji. Przechodzimy do głosowania wniosku, który został złożony przez pana posła Arłukowicza. Czy jesteśmy przygotowani? Dobrze. To proszę o odpowiedź ze strony wnioskodawcy.

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

Nie było pytań do wnioskodawcy.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Ale pana wniosek nie obejmował wnioskodawcy.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dziękuję też panu posłowi Grzybowi, który zwrócił uwagę na bardzo istotną rzecz. Sprawa, o której dzisiaj dyskutujemy, ma wymiar absolutnie fundamentalny. To jest sprawa dotycząca ustroju UE, najważniejszej organizacji polityczno-gospodarczej, do której Polska należy. W takiej sprawie podejście Sejmu RP w sprawie zmian traktatów na skalę, jaka jeszcze nigdy nie była udziałem tej organizacji, to podejście polegające najpierw na przeciąganiu procedowania tej uchwały, odmowy jej procedowania na posiedzeniu plenarnym, przeniesieniu jej do Komisji i trzymaniu jej w zamrażarce. Ponownie podkreślam – to nie kwestia braku poprawek była przyczyną, bo wielokrotnie o tym rozmawialiśmy i nigdy nie było to argumentem. Mówiliśmy od samego początku, że w momencie, kiedy uchwała nie została przyjęta w terminie przed głosowaniem w PE, to będzie musiała być zaktualizowana i że poprawki przedstawimy przed rozpoczęciem jej procedowania, co właśnie dzisiaj uczyniliśmy. Proszę nie opowiadać takich rzeczy, że to była przyczyna, dla której wstrzymywaliście pracę, bo to jest nieprawda. Prace były wstrzymywane dokładnie z tego samego powodu, dla którego dzisiaj większość tej Komisji zagłosowała za absurdalnie krótkim i w zasadzie będącym wypaczeniem jakichkolwiek standardów mechanizmem dyskusji w tej sprawie. Dyskutujemy o zmianach traktatów, a czas na dyskusję został skrócony do jednej minuty. Dlaczego? Dlatego, że temat jest dla was – panowie i panie z koalicji rządzącej – bardzo niewygodny. Bo to nie jest tak, jak mówił pan poseł Gomoła, że nasze stanowisko tutaj jest bardzo podobne. To znaczy, w deklaracjach, w tym, co opowiadacie publicznie w Polsce, to co mówi Donald Tusk, to co mówią wasi ministrowie – oczywiście, w tym, co mówicie, to pewnie tak jest, ale w tym, co robicie, jest niestety dużo gorzej.

Przypominam po raz kolejny, że wasi europosłowie na etapie prac poszczególnych komisji PE głosowali za. Głosowali za poszczególnymi elementami tego pakietu 267 poprawek. Dopiero w momencie, kiedy temat stał się niewygodny, bo stał się głośny medialnie w Polsce, wtedy się taktycznie podzieliliście. Bo prawda jest taka, że gdyby wszyscy polscy europosłowie zagłosowali przeciwko, tak jak było to wskazane w uchwale, to wtedy te zmiany zostałyby zatrzymane. Dalej, rezolucja PE została przekazana, też w przedziwnej procedurze, do Rady ds. Klimatu. Nie wiadomo za bardzo dlaczego. Prawdopodobnie dlatego, że na tę Radę często wiele osób nie zwraca dużej uwagi. Nagle ta Rada ds. Klimatu tę rezolucję przyjęła i potraktowała, tak jakby Rada UE, organ będący najwyższym organem politycznym w codziennym funkcjonowaniu UE, przedstawiciele rządów państw członkowskich tam zasiadają, nagle mieli to potraktować, tak jakby byli tylko listonoszem. Nie wypowiadać się merytorycznie. Zostało to umieszczone na liście punktów bez dyskusji. I znowu w tej sprawie sygnalizowaliśmy polskiemu rządowi, co należy zrobić: skorzystać z art. 3 ust. 8 regulaminu organizacyjnego Rady, który mówi bardzo jasno, że wystarczy wniosek jednego państwa członkowskiego, żeby to zdjąć z porządku obrad. Rząd tego nie zrobił.

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

Ja nie słyszałem żadnych pytań do wnioskodawcy.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo proszę o upomnienie pana Arłukowicza, żeby nie przerywał. Ja mu nie przerywałem w jego wypowiedzi. Mamy do czynienia…

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo proszę pana posła, żeby zmierzał do końca.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

…dzisiaj z taką sytuacją, że deklaracje ze strony przedstawicieli większości rządzącej są takie: jesteśmy przeciwni, nie chcemy zmian traktatów, a w ogóle to nie ma żadnych zmian traktatów. Powołujemy podkomisję do zmian traktatów, ale nic się nie dzieje. Nawet złożyliście państwo oświadczenie do protokołu, tylko bez żadnych skutków prawnych. Kiedy się można było sprzeciwić czy to w PE, czy to w Radzie UE, czy wreszcie w Radzie Europejskiej, kiedy Donald Tusk tam był i mógł również się temu sprzeciwić, nie zrobiliście tego. Został uruchomiony art. 48 traktatu, rozpoczął się proces zmiany. To, że dzisiaj jeszcze nie pracuje Konwent, to nie znaczy, że on za chwilę nie będzie pracował. Wręcz przeciwnie, nie ma zasady dyskontynuacji w tej sprawie. Ten Konwent będzie zwołany. Bardzo dużo oczywiście zależy od wyników wyborów do PE, ale Konwent będzie zwołany, bo proces ruszył.

Bardzo więc proszę, nie wprowadzajcie naszego społeczeństwa w błąd, bo proces jest bardzo groźny. Jeśli rzeczywiście jest tak – ostatnie zdanie w tej sprawie, ale kluczowe absolutnie – jeśli rzeczywiście jest tak, jak mówił pan poseł Gomoła i wielu innych waszych przedstawicieli, że nasze stanowiska są takie podobne, że też jesteście przeciwko, to zagłosujmy razem za tą uchwałą. Wyraźmy swój sprzeciw wobec tych zmian traktatów. To jest bardzo proste. Czego się boicie?

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Zamykam debatę i stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Został zgłoszony wniosek o odrzucenie projektu uchwały z druku nr 55. W związku z tym przechodzimy teraz do głosowania. Mam nadzieję, że maszynę mamy uruchomioną. Drodzy państwo, kto jest za wnioskiem o odrzucenie przez Sejm projektu uchwały z druku nr 55? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie i proszę o podanie wyników.

Głosowało 38 członków Komisji. Za 22 glosy, przeciw 16. Stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie o odrzuceniu przez Sejm projektu uchwały z druku nr 55.

Przystąpimy do wyboru posła sprawozdawcy na posiedzenie Sejmu. Jeszcze nie skończyliśmy, drodzy państwo. Przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy na posiedzenie Sejmu. Ze swojej strony na posła sprawozdawcę proponuję pana posła Andrzeja Grzyba. Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Jest inna propozycja, tak? Czy to jest propozycja uzgodniona z panem posłem Grzybem, tak? Pan poseł Jarosław Wałęsa. Stwierdzam, że Komisja wybrała pana posła Jarosława Wałęsę.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Jest sprzeciw wobec tego? Dobrze. Oczywiście. W związku z tym głosujemy.

Poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Jest sprzeciw.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Mamy dwie kandydatury: pan poseł Grzyb, pan poseł Wałęsa. Prosimy o głosowanie.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Pan poseł Wałęsa wycofuje swoją kandydaturę.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie przewodniczący, ponieważ poseł Wałęsa zwrócił się do mnie, czy mógłby być sprawozdawcą, to popieram jego kandydaturę, a swoją wycofuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Pan poseł Grzyb wycofał swoją kandydaturę. Mamy kandydaturę pana posła Jarosława Wałęsy. Rozumiem, że jest sprzeciw.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Przecież pan poseł Wałęsa też się wycofał. Czy znowu zmienia zdanie?

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, że państwo staracie się pomóc.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Czy pan poseł Wałęsa jest gotów być sprawozdawcą, czy się wycofuje?

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Zgadzam się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Do mnie dotarła informacja, że pan poseł Jarosław Wałęsa zgadza się być kandydatem na sprawozdawcę. Czy jest sprzeciw?

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Jest sprzeciw. Wobec tego głosujemy. Zarządzam głosowanie w sprawie tego, by pan poseł Jarosław Wałęsa był sprawozdawcą. Kto jest za tym, by pan poseł Jarosław Wałęsa był sprawozdawcą na posiedzeniu Sejmu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników. Głosowało 37 członków Komisji, 21 głosów za, 16 przeciw. Stwierdzam, że Komisja wybrała pana posła Jarosława Wałęsę na sprawozdawcę.

W związku z tym, drodzy państwo, informuję, że protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Na tym zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.